

Protokół nr 21/12
z posiedzenia
Komisji Samorządowo-Organizacyjnej
i Porządku Publicznego
z dnia 15 czerwca 2012 r.

Ad. 1

Posiedzenie Komisji Samorządowo-Organizacyjnej i Porządku Publicznego otworzył Przewodniczący Komisji Pan Grzegorz Marszałek, który powitał członków Komisji oraz gości.

Ad.2

Obecni:

- | | |
|--|--|
| <ul style="list-style-type: none">• Przewodniczący:• Członkowie | <p>Grzegorz Marszałek</p> <p>Zdzisław Kowalczyk</p> <p>Piotr Gorynia</p> <p>Kazimierz Musielak</p> <p>Kazimiera Puślednik</p> <p>Jarosław Jędrkowiak</p> <p>Mikołaj Rogala</p> |
|--|--|

Lista obecności stanowi załącznik do protokołu.

W posiedzeniu Komisji uczestniczyli również:

- **Starosta Pan Andrzej Pospieszyński**
- **Burmistrz Krobi Pan Sebastian Czwojda**
- **Sekretarz Powiatu Pan Leszek Maliński**
- **Doradca Starosty Pan Leszek Dworczak**
- **Radni Rady Miejskiej Krobi.**

Ad. 3

Przewodniczący Pan Grzegorz Marszałek przedstawił porządek posiedzenia. W wyniku głosowania porządek został przyjęty **głosami 7 głosów „za”**.

Ad. 4

Protokół Nr 20/12 z dnia 8 maja 2012 r. przyjęto w wyniku głosowania: 7 głosów „za”.

Ad. 5

Omówienie projektu uchwały Rady Powiatu Gostyńskiego w sprawie założenia spółdzielni socjalnej.

Przewodniczący Komisji poprosił o zabranie głosu Starostę Pana Andrzeja Pospieszyńskiego w celu przedstawienia informacji dotyczącej spółdzielni socjalnej.

Starosta poinformował, że inicjatorem powstania spółdzielni socjalnej jest Burmistrz Krobi. Głównym celem powołania Spółdzielni jest aktywizacja osób bezrobotnych lub zagrożonych bezrobociem w wyniku redukcji zatrudnienia związanej z kryzysem. Utworzenie spółdzielni pozwoli na stworzenie warunków pracy dla pracowników oraz ułatwi odnalezienie się w nowych warunkach osobom posiadającym określone kwalifikacje. Stopniowo Spółdzielnia może rozszerzać zakres świadczonych usług, szczególnie w oparciu o katalog zadań własnych gmin i powiatu, które wymagają restrukturyzacji. Starosta dodał, że Powiat chce wesprzeć działania, które spowodują, że ludzie zaczną w siebie wierzyć, że można się samo zatrudnić i można pracować we własnej firmie. Wyjaśnił, że trzeba tym ludziom pomóc dając pierwsze zlecenia i pomagając finansowo przekazując środki publiczne z przeznaczeniem na wyposażenie lub zakup urządzenia. Zdaniem Starosty jest to element społeczny. Nie będą to duże środki finansowe na starcie ale spowodują dobre efekty. Starosta dodał, że w Krobi funkcjonuje już jedna spółdzielnia socjalna i z pewnością radni śledzili jej trudny start.

Pan Andrzej Pospieszyński poinformował także, że w Gostyniu zrodził się pomysł na otwarcie ośrodka wspierania ekonomii społecznej wspólnie ze stowarzyszeniem instytut zachodni. Pierwsze rozmowy zostały już przeprowadzone. W lipcu br. stowarzyszenie instytut zachodni będzie przygotowywało duży projekt unijny i będzie dotyczył całego subregionu leszczyńskiego. Mówi się o tym, że będzie można w ten sposób utworzyć 6-7 spółdzielni. Będą one mogły być zakładane zarówno przez osoby prawne jak i fizyczne. Stowarzyszenie to oprócz udzielania dotacji miałoby swoją siedzibę i udzielałoby pomocy prawnej.

Następnie Przewodniczący Komisji poprosił o zabranie głosu Burmistrza Krobi Pana Sebastiana Czwojdę.

Burmistrz poinformował, że przeprowadzono obserwacje związane z funkcjonowaniem i sposobem zaspokajania różnych potrzeb na terenie Gminy Krobia, które są bezpośrednimi zadaniami samorządu gminy. Analizując to na różne sposoby wydaje się, że jedną z możliwości jest usprawnienie organizacyjne poprzez utworzenie przedsiębiorstwa samorządowego, które będzie się kierowało racjonalnością ekonomiczną. Najlepszą i najbardziej skuteczną formą pomocy ludziom to danie im szansy na godną pracę i na lepsze

życie oraz szansę rozwoju. Dzięki działaniu i doświadczeniu współpracy z Powiatem, urzędem pracy i stowarzyszeniem rozwoju przedsiębiorczości udało się z grupy osób długotrwale bezrobotnych utworzyć firmę dobrze funkcjonującą, która utrzymuje się już półtora roku na rynku. Model ten pokuje to, że tkwi pewien potencjał w czymś, co nazywa się ekonomią społeczną i że samorządy powinny po nią sięgać. Naturalnym partnerem ze względu na nakładające się zadania i problemy jest powiat. Drugim potencjalnym partnerem może być inna gmina ze względu na te same przepisy prawa i podobne problemy. Zdaniem Burmistrza kolejnym aspektem utworzenia spółdzielni socjalnej może być wspólne działanie i pokazanie, że można razem współpracować. Elementem, którego brakuje na dzisiaj to kapitał społeczny, wspólne zaufanie oraz zdolność do współpracy i współdziałania. Tworząc spółdzielnię socjalną można pokazać inicjatywy dobrego działania. Zdaniem Burmistrza jest to związane z ryzykiem i nikt nie ma gwarancji, że przyniesienie to same sukcesy. Wyjaśnił, że jeżeli samorządy będą działały sprawnie i będą merytorycznie analizowane działania tej spółdzielni i korygowane będą błędy, które się pojawią to jest duża szansa, że to przedsięwzięcie będzie rozwiązaniem udanym i może stanowić przykład dla innych. Podsumowując dodał, że jest przekonany o tym, że trzeba próbować i analizy pokazują, że może się to udać. Kluczem są właściwi ludzie, którzy będą tym zarządzać.

Następnie Przewodniczący Komisji poprosił Sekretarza Powiatu o zabranie głosu.

Sekretarz przedstawił projekt uchwały Rady Powiatu w sprawie założenia spółdzielni socjalnej (w załączeniu do protokołu). Dodał, że statut spółdzielni został sporządzony według ogólnie przyjętego wzoru. Nad tym statutem pracowali radcowie prawni z urzędu w Krobi i ze starostwa powiatowego w Gostyniu. Statut ten nie zawiera żadnych rozstrzygnięć, które wymagałyby debaty. Istotniejszą sprawą jest przyjęcie uchwały. Dodał, że gdyby były wątpliwości do zapisów statutu, to zaproponował, aby zgłaszać uwagi ponieważ istotną sprawą jest to, aby te same statuty zostały przyjęte przez obydwie samorządy. Wyjaśnił, że w dniu dzisiejszym jest tylko i wyłącznie prezentacja projektu uchwały i Komisja w dniu dzisiejszym nie głośnie.

Starosta dodał, że zadawane pytania z pewnością dotyczyć będą meritum sprawy tzn. czym będzie się zajmowała spółdzielnia, w jaki sposób będą wybrane władze spółdzielni i za jaką kwotę będą sprawowane funkcje kierownicze. Wyjaśnił, że w statucie jest pogrupowany zakres działania spółdzielni i jest on dosyć szeroki. Spółdzielnia ma działać w sferze usług komunalnych, ale jej ideą jest także szukanie rozwoju na dość szerokim rynku usług związanych z szeroko pojętą usługą ludności na rzecz której działa. Jeżeli chodzi o władze spółdzielni to będzie to ograniczone do minimum.

Przewodniczący Komisji poinformował, że gmina Krobia i Powiat Gostyński tworząc spółdzielnię socjalną są gwarantem, że spółdzielnia będzie w tym trudnym i początkowym etapie mocna.

Następnie głos zabrał **Burmistrz Krobi**. Wyjaśnił, że najważniejszymi aspektami są: wola powstania spółdzielni poprzez podjęcie odpowiednich uchwał przez radę gminy i radę powiatu, konstrukcja statutu dająca możliwość działania, aby kształtować elementy formalno prawne oraz nadanie treści spółdzielni, aby mogła realizować usługi.

Radny Jędrkowiak zabierając głos poinformował, że ma mieszane uczucia ponieważ zdaje sobie sprawę, że to właśnie wolny rynek doprowadził Polskę do tego stanu w jakim jest dzisiaj i zakłócanie wolnego rynku może być różne. Wyjaśnił również, że nie zna badań dotyczących spółdzielni socjalnych. Poinformował, że uzyskanych informacji wynika, że w Krobi działa już jedna spółdzielnia socjalna od półtora roku i jest to skala niewielka. Dodał, że nie widzi tej spółki, ale jest optymistycznie nastawiony. Jeżeli ma ona przynieść jakieś wymierne efekty to jest za tym, aby ona powstała. Radny ma określone wątpliwości, ponieważ sam prowadzi działalność gospodarczą od 20 lat i właśnie ta skala konkurencyjności doprowadziła do tego, że przedsiębiorstwa są rozwinięte, że są dokapitalizowane, że tworzą nowe miejsca pracy. Radny zapytał, czy są jakieś badania dotyczące spółdzielni socjalnych w kraju ile ich powstało w skali 5 lat, ile upadło, ile nadal działa). Ponadto jest dużo niewiadomych. Nie wiemy, kto będzie zarządzał tą spółdzielnią, jakie będzie miał doświadczenie, kto może przystąpić do takiej spółki. Radny wyjaśnił także, że ma obawy co do firm działających na tym samym obszarze. Stwierdził, że jeżeli firma ma np zagwarantowany kontrakt z gminą na usługi komunalne i jest druga firma, która takiego kontraktu nie ma zagwarantowanego, to na usługach daleko idących jedna z tych spółdzielni jest bardziej uprzywilejowana. Zdaniem radnego jest to wykluczanie konkurencyjności.

Burmistrz Krobi wyjaśnił, że nie ma danych na temat powstałych i zlikwidowanych spółdzielni socjalnych. Wyjaśnił, że trzeba sobie zdawać sprawę, że jest to instrument nowy działający dopiero od niedawna. W gminie Krobia działa już jedna spółdzielnia, która została założona przez osoby fizyczne i funkcjonuje już półtora roku. Co będzie dalej to zobaczymy. Dodał, że jako urząd to zrealizowano inne przedsięwzięcia w stosunku do osób, które utworzyły tą spółdzielnię socjalną. Były przeprowadzane szkolenia oraz warsztaty służące podniesieniu samoświadomości dotyczących umiejętności społecznych oraz wiary w siebie. Zadania te były realizowane w ramach ośrodka pomocy społecznej. Gmina nie wspomaga spółdzielni w żaden bezpośredni sposób poza zleceniami usług. Tych usług nie ma za dużo i to, że tym osobom udało się przebić na rynek to zasługa tych osób i ich determinacji, woli działania i zaangażowania. Ekonomia społeczna w swojej istocie jest elementem gospodarki

rynkowej i to się nie zmienia a kapitalizmu i wolnego rynku nie można wprowadzać w formie ideologicznej.

Starosta zabierając głos wyjaśnił, że jest zwolennikiem gospodarki wolnorynkowej, ponieważ jest ona tańsza dla państwa. Stwierdził, że są środki finansowe na ekonomię społeczną a brakuje ich na naprawę dróg. Dodał, że jednym z aspektów powstania spółdzielni oprócz wsparcia osób, które chcą rozpocząć działalność gospodarczą w otoczeniu ekonomii społecznej jest również to, aby łagodnie przejść od państwowej gospodarki do gospodarki bardziej rynkowej.

Następnie głos zabrał **Radny Kowalczyk**. Poinformował, że temat jest mu mało znany. Dodał, że jeżeli do tej spółdzielni Powiat nie będzie dokładał środków, to będzie głosował za. Wyjaśnił, że spółdzielnia ta może stać się konkurencyjna dla firm rzemieślniczych z terenu naszego Powiatu. Poinformował, że z tego co się orientuje, to Burmistrz Borku jest również zainteresowany utworzeniem spółdzielni socjalnej osób prawnych. Zwrócił się zapytaniem do radnych gminy Krobia czy są za utworzeniem spółdzielni socjalnej.

Starosta wyjaśnił, że dofinansowywanie spółdzielni jest prawnie niemożliwe. Dodał także, że wśród niektórych osób bezrobotnych nie ma żadnej konkurencyjności. Stwierdził, że w chwili obecnej są dwa rodzaje rynku – rynek biznesu i rynek ludzi, którzy z pokolenia na pokolenie żyją ze środków opieki społecznej, gdyż nikt im nie daje szansy na inny start w życiu.

Sekretarz Powiatu zabierając głos wyjaśnił, że spółdzielnia socjalna jest podmiotem gospodarczym tak jak każdy inny na rynku, poza drobną pomocą, którą może uzyskać na początku. Możliwe jest zlecenie tej spółdzielni drobnych usług do kwoty wolnej o której mówi ustawa zamówień publicznych. Ustawa ta obowiązuje w całej rozciągłości i są w niej zawarte klauzule społeczne i dotyczą głównie wsparcia dla osób, które są zarejestrowane w urzędzie pracy. Wyjaśnił, że powiat i gminę obowiązuje ustawa o finansach publicznych i są w niej zawarte klauzule, które mówią o gospodarności. Gospodarność podlega kontroli ze strony Regionalnej Izby Obrachunkowej, dlatego też nie ma możliwości, że spółdzielni będą zlecane zadania tylko dlatego, żeby podmiot ten utrzymał się na rynku. Ta polityka społeczna ma na celu stworzenie warunków dla osób pozbawionych pracy.

Radny Jędrkowiak zabierając głos stwierdził, że powstanie spółdzielni ma jakiś sens, jednak radny widzi w tym „większe dno”. Dodał, że ma wrażenie, że ma to na celu „odchudzenie w administracji” i te osoby, które się zwolni dostaną zatrudnienie w spółdzielni socjalnej i czy to się uda, to będzie zależało od ilości zleceń. Problem jest również w tym, że cały czas nie wiemy, jak krok po kroku będzie powstawała ta spółdzielnia i dlaczego nie zostało to zaproponowane pozostałym gminom.

Starosta wyjaśnił, że do powstania spółdzielni nie można zmusić pozostałych gmin.

Jędrkowiak dodał, że w jednostkach organizacyjnych zlecenie niektórych usług na zewnątrz sprawdziło się, ale nie we wszystkich. Zdaniem niektórych dyrektorów jest to nieudane przedsięwzięcie. Dodał, że trudno to określić, ponieważ z punktu widzenia ekonomicznego zlecenie usług na zewnątrz jest zasadne ale z punktu widzenia pro społecznego nie do końca. Wyjaśnił także, że mamy również przykład GS-ów, które miały kiedyś świetną pozycję na rynku i miały idealne sklepy w centrach miasta. Spółdzielnia ta miała generować nie zysk, tylko podział zysków pomiędzy pracowników. Dodał, że taka jest rola spółdzielni i dzisiaj tych spółdzielni dużo nie zostało. Wyjaśnił, że spółdzielnia, która do dnia dzisiejszego dobrze prosperuje, to spółdzielnia mleczarska w Gostyniu. Stwierdził, że i ona musiała się dostosować do warunków rynkowych pod względem zarządzania i technologii, ponieważ inaczej nie przetrwałaby na tym rynku.

Następnie głos zabrał **Pan Łukasz Kubiak** przedstawiciel Rady Miejskiej w Krobi. Poinformował, że był zorganizowany wyjazd do Bydgoszczy w celu zapoznania się z funkcjonowaniem spółdzielni socjalnej w tej miejscowości i szkoda, że tak mała liczba radnych wzięła udział w tym wyjeździe, ponieważ łatwiej byłoby dzisiaj dyskutować na ten temat. Komisja Rolnictwa i Rozwoju Rady Miejskiej w Krobi wydała w tamtym roku opinię dotyczącą powstania spółki komunalnej, która miała powstać na bazie istniejącej grupy Remontowo – budowlanej działającej przy Urzędzie Miejskim w Krobi. Z czasem zmieniła się koncepcja i planowane jest utworzenie spółdzielni socjalnej. Opinia Komisji w tym temacie również jest pozytywna. Dodał, że powstanie spółdzielni da szansę pracy dla osób długotrwale bezrobotnych i warto podjąć to ryzyko, aby spółdzielnia ta została utworzona. Podsumowując dodał, że każdego dnia podejmowane jest ryzyko i wierzy w to, że utworzenie tej spółdzielni się uda i że Rada Miejska w Krobi jednogłośnie podejmie przedmiotową uchwałę.

Przewodniczący Komisji zabierając głos stwierdził, że cały czas ma jedną wątpliwość, ponieważ spółdzielnie już kiedyś funkcjonowały i o jej przetrwaniu decydują ludzie, którzy tymi instytucjami kierują. Ustawa przewiduje tworzenie spółdzielni socjalnych dopiero od 2006 r. Unia europejska w najbliższych latach planuje przeznaczyć środki finansowe na tworzenie podmiotów ekonomii społecznej i jest to dobra forma, żeby pozyskać środki zewnętrzne na utworzenie spółdzielni i dać szansę osobom niepełnosprawnym i długotrwale bezrobotnym na pracę. Podmiotem ekonomii społecznej jest zakład aktywności zawodowej. Dodał, że początek funkcjonowania spółdzielni będzie ciężkim okresem dla osoby, która będzie szefem firmy.

Burmistrz Krobi wyjaśnił, że od rozwoju spółdzielni będzie zależało to jaki zakres usług będzie oferowała. Dodał, że wolny rynek usług komunalnych wcale nie daje gwarancji jakości. Podmiot gospodarczy w postaci spółdzielni socjalnej jest na naszym rynku

potrzebny i nie będzie on konkurencyjny dla firm np. malarskich itp. Ponadto zaznaczył, że gmina Krobia nie zwraca się do Powiatu Gostyńskiego o pomoc w zakresie tworzenia spółdzielni socjalnej. Poinformował, że na jednym z konwentów wójtów i burmistrzów wystąpił do samorządów lokalnych mówiąc o spółdzielni socjalnej jako szansie na usprawnienie i funkcjonowanie realizacji zadań komunalnych. Propozycja skierowana do powiatu wynika z pewnej tożsamości zadań i ma charakter partnerski.

Radna Pani Kazimiera Puślednik poinformowała, że Krobia jest miejscowością niewielką i znamy potrzeby mieszkańców oraz osoby, którym się powiodło a którym nie. Dodała, że inicjatywa utworzenia spółdzielni socjalnej jest bardzo cenna. Podsumowując dodała, że najważniejszą osobą będzie ta, która podejmie się kierować przedmiotową spółdzielnią, ponieważ od tej osoby będzie zależało, czy inicjatywa ta się powiedzie.

Radny Rogala zabierając głos poinformował, że cel utworzenia spółdzielni socjalnej jest bardzo szczytny i dobrze, że samorządy mogą wygenerować nowe miejsca pracy. Dodał, że wszystko zależy od osoby, która będzie zarządzała spółdzielnią. Wyjaśnił, że jeżeli się to nie sprawdzi to spółdzielnie można zawsze zlikwidować i przyznać się do błędu, że jej utworzenie się nie sprawdziło.

W związku z tym, że więcej głosów w dyskusji nie było **Przewodniczący Komisji** podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu.

Ad 6

W wolnych głosach wnioskach głosu nie zabrano.

Ad 7

Wobec wyczerpania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji Grzegorz Marszałek podziękował zebranych za przybycie, po czym zamknął posiedzenia komisji.

Przewodniczący Komisji

Samorządowo-Organizacyjnej

Grzegorz Marszałek

Protokołowała: Joanna Bilińska